

JEDNOŚĆ DUCHA W MAŁŻEŃSTWIE I W ZBORZE

W Liście do Efezjan 4:2-3 napisano: „*Strzeżcie jedności ducha spojeni pokojem*”. Dlatego stale musimy toczyć bitwę, aby trwać w jedności Ducha, zarówno w małżeństwie, jak i w kościele.

Duchowa jedność w listach Pawła jest bardzo częstym tematem, gdyż jest to odpowiedzialność, która spoczywa na barkach Kościoła. Kiedy umiera człowiek, wtedy ludzkie ciało zaczyna się rozpaść, ponieważ zostało wykonane z pyłu, który był spojony życiem obecnym w tym ciele. W chwili, gdy życie zamiera, zaczyna się jego rozpad i po pewnym czasie, całe ciało staje się garstką pyłu. Dokładnie tak samo jest ze społecznościami ludzi wierzących. Gdy ludzie w zborze są rozdwojeni, to można być pewnym że śmierć już tam weszła.

Kiedy mąż i żona są rozdwojeni to również wiadomo, że weszła tam już śmierć, nawet wtedy, jeśli nigdy się nie rozwiodą. Dezintegracja małżeństwa może się zacząć w ciągu jednego dnia z powodu małej kłótni, nieporozumienia lub napięcia, i to zaraz po ślubie.

To może się zdarzyć również w zborze. Zbór zazwyczaj zakłada kilku gorliwych braci, którzy z wielkim zapałem spotykają się aby uczciwie żyć i pracować dla Pana. Jednak wkrótce pojawia się brak jedności i wchodzi śmierć.

Dziwną rzeczą w organizmie człowieka jest to, że wszystkie drobinki pyłu z którego jesteśmy wykonani, są tak ściśle ze sobą spójone, że w ogóle nie można dostrzec ich połączeń. Jeśli nasze ciało jest zranione, to pewne procesy zaczynają natychmiast zasklepić skórę, bo nasz organizm nie lubi, gdy jakakolwiek jego część pozostaje otwarta. Ten proces zaczyna działać natychmiast, aby połączyć rozdzielone fragmenty skóry. Tak samo jest, gdy złamiemy kość, wtedy nasz organizm natychmiast zaczyna ją łączyć. Natomiast żaden człowiek, nie może sam połączyć dwóch kości, lekarz może jedynie umieścić złamane kości obok siebie. To nasze ciało, łączy te dwie części razem, gdyż ludzki organizm zawsze działa na rzecz jedności. Tak samo powinno być z Ciałem Chrystusa. Kiedy kościół tak nie działa, to znaczy że nie jest już Ciałem Chrystusa.

Bóg nie buduje kilku świętych osób. On buduje całe ciało. To jest właśnie to, o czym mówi Paweł w Liście do Efezjan 4:3, wzywa nas do zachowania jedności Ducha, ponieważ zbór jest jednym ciałem.

Czy możemy powiedzieć, że w naszym zborze istnieje jedność „której więzią jest Boży pokój”? (Ef 4:3) „*Albowiem zamysł ciała, to śmierć, a zamysł Ducha, to życie i pokój*” (Rz 8:6). Kiedy myślisz o jakimś bracie lub siostrze, a twoje myśli w stosunku do niego, są myślami o pokoju to wiesz, że istnieje jedność pomiędzy wami, lecz jeśli jesteś na nią nawet lekko obruszony, to możesz być pewien, że nie masz z nią jedności. Możesz ją wtedy nawet pozdrawiać słowami: Chwała Panu, ale to będzie tylko obłuda.

Pokój jest testem, dlatego jedność Ducha może być zachowywana tylko w spójni pokoju.

Zac Poonen

Preserve the Unity of the Spirit in Your Marriage and In the Church / 07.08.2016